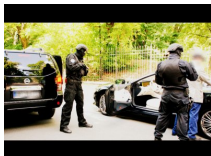


18.11.2016 Wziął pół miliona. Zatrzymany „na gorąco”.

18.11.2016



Wziął pół miliona. Zatrzymany „na gorąco”.

Operacja specjalna CBA: 13 osób zatrzymanych, w tym organizator procederu obrotu lewymi fakturami na miliony zł. Łukasz P. wpadł w warszawskim hotelu na gorącym uczynku, gdy przyjął blisko 500 tys. zł za fikcyjne faktury opiewające na 1,7 mln zł.

Funkcjonariusze z łódzkiej Delegatury CBA wpadli na trop warszawskiego biznesmena i jego nielegalnego przedsięwzięcia - optymalizował koszty innych firm lewymi fakturami na miliony złotych. Oficjalnie Łukasz P. prowadził firmę doradztwa gospodarczego i był prezesem założonej przez siebie fundacji. Miał pomagać innym firmom, jak płacić mniejsze podatki. Okazało się, że robił to w nielegalny sposób. Proceder był trudny do wykrycia dla służb skarbowych. Faktury krążyły między firmami, były rejestrowane, odpowiednio „opakowane” księgowo.

Łukasz P. najczęściej sprzedawał lewe faktury na catering, szkolenia czy doradztwo. W procederze brała też udział firma budowlana zajmująca się robotami ziemnymi – takimi, które niełatwo wycenić i zweryfikować. Usługi nie były wykonywane. Przedsiębiorcy płacili Łukaszowi P. odpowiedni procent od wartości całej faktury. Faktury dla firm były dla nich kosztem, dzięki czemu płacili mniejsze podatki. Na całym procederze tracił budżet państwa. CBA bada, czy nie dochodziło do tzw. prania pieniędzy.

Organizator system obrotu lewymi fakturami wpadł w wyniku operacji specjalnej, na gorącym uczynku. Agenci CBA zaskoczyli Łukasza P. w jednym z ekskluzywnych warszawskich hoteli, gdy wziął 445 tys. zł za fikcyjne faktury opiewające na 1,7 mln

zł.

Tego samego dnia CBA zatrzymało jeszcze 12 osób biorących udział w tym procederze, którzy korzystali bądź wystawiali fikcyjne dokumenty : właścicieli firm i spółek , w tym dwóch obywateli Ukrainy.

Agenci CBA przeszukali siedziby firm i biur rachunkowych, zabezpieczono dokumenty księgowe i dane komputerowe.

Sprawę prowadzi Delegatura Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Łodzi .

Zatrzymani usłyszą w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie zarzuty.

Sprawa jest rozwojowa.

Piotr Kaczorek CBA